

Sygn. akt: I C 375/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym: Przewodniczący: SSO Juliusz Ciejek

Protokolant: sekr. sądowy Anna Szczepanek

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2016 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. Z.**

przeciwko **L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. Oddziału w Polsce z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. Oddziału w Polsce z siedzibą w W. na rzecz H. Z. kwotę 37.182 zł (trzydzieści siedem tysięcy sto osiemdziesiąt dwa złote) wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienia od 17 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę po 500 zł (pięćset złotych) miesięcznie tytułem renty płatną od dnia 17 lutego 2016 r. do 10 każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności którejkolwiek z rat,

III. umarza postępowanie w zakresie żądania odsetek od kwoty 150.000 zł od dnia 31 stycznia 2015 r. do dnia 4 lutego 2015 r. oraz od kwoty 4.965 zł od dnia 31 stycznia 2015 r. do dnia 27 lutego 2015 r.

IV. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

V. odstępuje od obciążania powódki brakującą opłatą sądową, od której uiszczenia była zwolniona,

VI. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.719 zł 90 gr (tysiąc siedemset dziewiętnaście złotych dziewięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

VII. nakazuje zwrócić pozwanemu ze Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Olsztynie) kwotę 886 zł 80 gr (osiemset osiemdziesiąt sześć złotych osiemdziesiąt groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki,

VIII. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Olsztynie) kwotę 1.900 zł 45 gr (tysiąc dziewięćset złotych czterdzieści pięć groszy) tytułem brakującej opłaty od pozwu.

Sygn. akt I C 375/15

UZASADNIENIE

Powódka H. Z. wniosła w dniu 7 lipca 2015 r. pozew przeciwko L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. Oddziałowi w Polsce z siedzibą w W. o zapłatę:

- kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty,

- kwoty 1.000 zł miesięczne tytułem renty płatnej 10 każdego miesiąca, poczynając od dnia 7 lipca 2015 r. wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienie comiesięcznemu terminowi płatności,

- kwoty 4.964,05 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty.

Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych

W uzasadnieniu swojego stanowiska podniosła, że w dniu (...) r. w M. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego poniósł śmierć syn powódki – A. Z. (1). Powódkę z synem łączyła bardzo silna więź emocjonalna, był dla niej najbliższą osobą i przyjacielem. Syn dawał powódce radość życia, a jego istnienia i sukcesy nadawały sen jej życiu. Na skutek utraty syna załamała się, popadła w poczucie niekończącego się smutku, melancholii i beznadziei. Każdy dzień od chwili wypadku jest wypełniony bólem, samotnością i pustką. Powódka nie może pogodzić się ze śmiercią syna i nie potrafi odnaleźć się w nowej rzeczywistości (k. 3-7).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Argumentując swoje stanowiska wskazał, że do wypadku doszło w wyniku przekroczenia prędkości jadącego motocyklem B. syna powódki, ponad dwukrotnie większą niż dopuszczalna, a to uzasadnia przyczynienie się zmarłego do powstania szkody. (k. 69-79).

Na rozprawie w dniu 29 grudnia 2015 r. powódka wniosła o zasądzenie odsetek od kwoty 150.000 zł od dnia 5 lutego 2015 r. a od kwoty 4.965 zł od dnia 28 lutego 2015 r. Jednocześnie cofnęła powództwo z zrzeczeniem się roszczenia w zakresie żądania odsetkowego od 31 stycznia 2015 r. do wskazanych wyżej dat (protokół z dnia 29 grudnia 2015 r. k. 463).

Ostatecznie pozwany przyjął odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia (...) r. Jednocześnie podniósł przyczynienie się bezpośredniego poszkodowanego A. Z. (1) do spowodowania szkody. Z tego względu wniosł o pomniejszenie należnego powódce świadczenia o 90 % (k. 486 - 489).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...) r. około godziny (...) A. C. kierował samochodem marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) jadąc ulicą (...) w M. w kierunku R.. W tym samym miejscu i czasie również ulicą (...) w M., lecz w przeciwnym kierunku tj. w stronę W. jechał A. Z. (1), kierujący motocyklem marki B. o numerze rejestracyjnym (...). Kierującym samochodem osobowym, skręcając w lewo, wjechał na skrzyżowanie, przecinając przeciwległy pas ruchu. W tym samym czasie na owym pasie do skrzyżowania z nadmierną prędkością zbliżał się kierujący motocyklem A. Z. (1). W chwili, gdy M. znalazła się na pasie ruchu, którym poruszał się motocykl, doszło do zderzenia. Rozpędzony motocykl uderzył w prawy bok samochodu na wysokości słupka środkowego nadwozia. Kierujący motocyklem w wyniku urazu wielonarządowego poniósł śmierć na miejscu zdarzenia. W chwili zdarzenia prowadzony przez A. C. samochód osobowy poruszał się z prędkością około 18 km/h, zaś motocykl kierowany przez syna powódki z prędkością około 123 km/h. Skrzyżowanie, na którym doszło do wypadku położone jest w obszarze zabudowanym, gdzie prędkość ograniczona była do 50 km/ha.

(dowód: niekwestionowane w zakresie ustaleń i wniosków opinii biegłych w sprawie karnej – oświadczenie powódki k. 496, wyrok i uzasadnienie wyroku w sprawie II K199/13 SR w Wołominie, apelacje oskarżonego i oskarżycielki posiłkowej, wyrok SO Warszawa-Praga w Warszawie w sprawie VI Ka 1316/15 z akt sprawy karnej II K 19/13 SR w Wołominie k. 404-417 i 389-399, k. 430-439, 441-444, 504, a także z akt niniejszych: zeznania świadka I. W. k. 495-495v, zeznania świadka A. C. k. 495v-496)

W dacie wypadku komunikacyjnego kierujący pojazdem posiadał ubezpieczenie OC w ruchu krajowym w pozwanym zakładzie. W chwili wypadku A. Z. (1) miał 40 lat.

(dowód: bezsporne, zgłoszenie szkody k. 28-30, 31-32, 33, odpowiedź pozwanego na zgłoszenie szkody k. 34, 35, kserokopia polisy ubezpieczeniowej k. 520)

Powódka pochowała syna w grobie swojego męża. Poniosła koszty pogrzebu w wysokości 8.364,05 zł. Otrzymała zasiłek pogrzebowy w wysokości 4.000 zł. Kwota ta pokryła fakturę nr (...) z dnia 14 lipca 2012 r. Pozostałą kwotę opiewającą na 4.364,05 zł powódka zapłaciła ze środków pożyczonych od drugiego syna A.. Koszty pogrzebu obejmował również demontaż istniejącego już nagrobka.

(dowód: kserokopia faktur k. 16 - 23, kserokopia umowy zlecenie demontażu grobu k. 24, treść uzasadnienia pozwu k. 5, zeznania powódki z dnia 31 maja 2016 r. k. 547-548v)

A. Z. (1) ukończył studia na Uniwersytecie w Pensylwanii w(...)r. Swój dyplom zadeedykował rodzicom. Ponadto zdobywał wiedzę również w Wielkiej Brytanii i Japonii. Pracował w Arabii Saudyjskiej, w Emiratach Arabskich. Z wykształcenia był ekonomistą. Ostatnio pracował w Niemczech w oddziale amerykańskiej firmy (...). W tym czasie powódka bardzo często odwiedzała syna. Razem spędzali czas wolny zwiedzając Holandię, Belgię, Luksemburg.

Przed wypadkiem mieszkał w W., ale planował wrócić do O.. W tym czasie to głównie zmarły syn odwiedzał powódkę, najczęściej w okresie letnim. A. Z. (1), miał punkty karne za przekroczenie prędkości.

(dowód: zeznania powódki k. 547-548, kserokopia dyplomu ukończenia studiów k. 544, informacyjne przesłuchanie powódki k. 463-463v)

Zmarły syn powódki pracował w Niemczech, we F. w amerykańskiej firmie (...). W Niemczech firma miała swoją siedzibę. Otrzymywał stałe wynagrodzenie w kwocie 3.500 euro. Dodatkowo otrzymywał kwoty rzędu 20.000 – 30.000 zł w zależności od wyników pracy.

(dowód: wyjaśnienia powódki k. 463-463v, godz. 00:09:01 i n.)

A. Z. (1) był jednym z dwóch synów powódki. Powódkę łączyła silna więź ze zmarłym synem. Był dla niej nie tylko najbliższą osobą, lecz także przyjacielem. Codziennie utrzymywali kontakt telefoniczny lub mailowy. Był dla powódki również wsparciem psychicznym. Dzielili z nim swoje smutki i radości. Do niego zwracała się ze swoimi problemami. Zmarły syn darzył matkę dużym uczuciem. Świadczą o tym kartki z pełnymi ciepłymi pozdrowieniami. Podkreślał, że na pierwszym miejscu kocha matkę, potem brata, a dopiero na końcu partnerkę, z którą był związany. Od 2008 roku syn wspierał powódkę finansowo przysyłając kwoty około 1.200 zł raz na dwa, trzy miesiące. Znaczna część przelewów była adresowana do drugiego syna powódki A. Z. (2), który również wspierał finansowo matkę i dzielił się otrzymanymi pieniędzmi. Aktualnie starszy syn A. już jej nie pomaga z uwagi na swój stan zdrowia. Jest na rencie. Cierpi na chorobę nowotworową. Posiada własną rodzinę, żonę, studiującego syna i córkę, która zdała maturę. Powódka otrzymywała również pomoc finansową w gotówce od zmarłego syna w czasie jej odwiedzin w Niemczech. Wiele przedmiotów do mieszkania kupił jej zmarły syn.

(dowód: kserokopia aktu zgonu k. 15, zeznania powódki z dnia 31 maja 2016 r. k. 547-548v, kserokopia kartek z pozdrowieniami k. 540-543, wyciąg z banku z lat 2008-2009, oświadczenie pełnomocnika złożone na rozprawie w dniu 29 grudnia 2015 r. k. 463, godz. 00:07:19 i n., dokumentacja medyczna potwierdzająca stan zdrowia A. Z. (2) k. 353-539).

Aktualnie powódka odczuwa przygnębienie, nie potrafi się cieszyć, śmiać, nie lubi niczego robić, odczuwa samotność. Utrzymuje się z renty po zmarłym mężu w wysokości 1.800 zł. Pieniądze nie wystarczają jej na utrzymanie. Średnio wydaje 1.600 zł na swoje utrzymanie bez zakupu żywności. Powódka jest po udarze mózgu. Aktualnie uskarża się na problemy gastroscopijne. Zdiagnozowano u niej zaćmę początkową obu oczu, astygmatyzm nadwzroczny OPL

i starczowzrocność OPL. Ponosi koszt zakupu leków w wysokości 200 zł. Ostatnio korzysta z prywatnych wizyt u okulisty, ponieważ w publicznej służbie zdrowia trzeba czekać nawet rok na konsultację. Od wielu lat boryka się z wrzodami na dwunastnicy. Jest po udarze mózgu.

Wsparcie finansowe od zmarłego syna przeznaczone było na utrzymanie domu w B., w którym mieszkała powódka. Dom ten w testamencie otrzymał zmarły syn A..

(dowód: zeznania powódki z dnia 31 maja 2016 r. k. 574-548v, badanie gastroskopijne k. 546, dokumentacja lekarska k. 545, 25, 125-126, 127)

W dniu 23 grudnia 2014 r. powódka zgłosiła pozwanemu szkodę domagając się 250.000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2014 r. (tj. dzień doręczenia wezwania k. 30) oraz kwotę po 1.000 zł miesięcznie tytułem renty, poczynszy od 10 stycznia 2015 r. W odpowiedzi pozwany zakład wyjaśnił, że z uwagi na trwające czynności wyjaśniające nie może podjąć decyzji i uczyni to po wyjaśnieniu okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności Towarzystwa.

Następnie w dniu 9 lutego 2015 r. powódka rozszerzyła żądanie o kwotę 4.364,05 zł tytułem zwrotu części pochówku syna. Wezwanie pozostało bez odpowiedzi.

(dowód: zgłoszenie szkody i wezwanie do zapłaty k. 28-30, 31-32, 34, 35, 33, pismo pozwanego z dnia 16 marca 2016 r. k. 488-489, akta szkody k. 85 – 456)

Przed Sądem Rejonowym w Wołominie toczyło się postępowanie karne przeciwko sprawcy przedmiotowego wypadku komunikacyjnego A. C., oskarżonemu o to, że w dniu (...) r. około godziny (...) w miejscowości M., województwo (...), na ulicy (...) kierując samochodem osobowym marki M., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że nie zachował szczególnej ostrożności, niewłaściwie obserwował drogę, nie dostosował techniki i taktyki jazdy do panujących warunków drogowych, nie udzielił pierwszeństwa jadącemu motocyklowi kierowanemu przez A. Z. (1) w wyniku czego nieumyślnie spowodował wypadek drogowy w następstwie, którego śmierć na miejscu zdarzenia poniósł A. Z. (1) tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k. w zb. z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W toku postępowania karnego została sporządzona opinia biegłego J. B. z zakresu rekonstrukcji wypadków. W swojej opinii stwierdził, że przed zaistniałym wypadkiem drogowym kierujący motocyklem poruszał się z nadmierną prędkością. Na ostatnim odcinku drogi przed zderzeniem średnia wartość wynosiła około 135 km/h, a w chwili zderzenia około 123 km/h. Kierujący samochodem osobowym poruszał się z prędkością około 18 km/h. Ponadto stwierdził, że gdyby motocyklista poruszał się z prędkością dopuszczalną tj. 50 km/h do zdarzenia mogłoby nie dojść. Ustalił również, że wyjechanie samochodu na tor jazdy motocykla znajdującego się w odległości około 42,4 m było wywołaniem sytuacji niebezpiecznej. Odległość ta pozwoliłaby na bezkolizyjne zatrzymanie motocyklisty przy prędkości dozwolonej, a także na bezpieczne rozminięcie się obu pojazdów. (dowód: wyrok karny k. 389-390, uzasadnienie tego wyroku k. 404-417, opinia biegłego k. 139-160, 361-369, opinia ustna biegłego k. 336-343 z akt sprawy karnej SR w Wołominie II K 199/13, niekwestionowana opinia biegłego przez powódkę k. 469 z akt tut. Sądu, zeznania powódki k. 547-548)

Na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie w sprawie II K 199/13 A. C. został skazany na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres próby lat 3. Dodatkowo zasądzona od niego na rzecz H. Z. kwotę 10.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Zgodnie z treścią uzasadnienia wyroku I instancji bezpośrednią przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie się A. C., który jadąc z ulicy (...) w M. w kierunku R., a następnie zamierzając skręcić w lewo w ulicę (...) nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu motocyklem A. Z. (1).

(dowód: wyrok karny k. 389-390, uzasadnienie tego wyroku k. 404-417 z akt sprawy karnej SR w Wołominie II K 199/13)

Od powyższego wyroku apelację złożył A. C. i H. Z.. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w dniu 2 lutego 2016 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

(dowód: apelacje oskarżonego i oskarżycielki posiłkowej, wyrok SO Warszawa-Praga w Warszawie w sprawie VI Ka 1316/15 z akt sprawy karnej II K 19/13 SR w Wołominie k. 404-417 i 389-399, k. 430-439, 441-444, 504, a także zeznania świadka I. W. k. 495-495v, zeznania świadka A. C. k. 495v-496).

Powódka otrzymała kwotę 30.000 zł z grupowego ubezpieczenie syna. Dodatkowo otrzymała od sprawcy wypadku kwotę 10.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, zasądzoną wyrokiem karnym.

(dowód: oświadczenie pełnomocnika powoda z dnia 21 września 2015 r., zeznania powódki k. 548, pismo pozwanego do A. C. z dnia 5 kwietnia 2016 r. k. 521, kserokopie przelewów k. 518 i 519, pismo pozwanego k. 34-35)

Ostatecznie 17 marca 2016 r. pozwany uznał swoją odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia (...) r. Jednocześnie uznał przyczynienie się A. Z. (1) do wypadku w 90%. Oszacował rozmiar krzywdy i ustalił należne powódce świadczenie na kwotę 15.000 zł, którą pomniejszył o przyczynienie się bezpośredniego poszkodowanego, a także o kwotę 10.000 zł otrzymaną przez powódkę od sprawcy wypadku. Uznał również w całości koszty pogrzebu na kwotę 4.364,05 zł. Po dokonaniu kompensacji tych świadczeń, pozwany stwierdził brak podstaw do wypłaty roszczenia odszkodowawczego i rentowego.

(dowód: pismo pozwanego z dnia 17 marca 2016 r. k. 486, zgłoszenie szkody i wezwanie do zapłaty k. 28-30, 31-32, 34, 35, 33, pismo pozwanego z dnia 16 marca 2016 r. k. 488-489, akta szkody k. 85 – 456)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle ustalonych okoliczności faktycznych sprawy powództwo zasługiwało na uwzględnienie, ale nie w wysokości żądanej przez powódkę.

W niniejszym postępowaniu powódka domagała się zadośćuczynienia w wysokości 150.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powstałą w następstwie śmierci syna A. Z. (1), renty w wysokości 1.000 zł miesięcznie oraz zwrotu kosztów pogrzebu w wysokości 4.965,05 zł.

Na wstępie rozważań wskazać należy, że istota rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ogniskowała wokół zasadności żądanych przez powódkę roszczeń o charakterze odszkodowawczym mających swe źródło w zaistniałym w dniu (...) r. wypadku komunikacyjnego. Jego którego sprawcą, w świetle treści prawomocnego wyroku karnego wiążącego Sąd rozpoznający niniejszą sprawę, był A. C. (art. 11 k.p.c.).

Przechodząc dalej do oceny zasadności roszczeń powódki, wskazania wymaga, że podstawą odpowiedzialności jej żądań jest przepis art. 436 § 2 k.c., 446 § 1, 2 i 4 k.c. w zw. oraz art. 822 k.c.

Przepis art. 11 k.p.c., jako przepis procesowy nie reguluje i nie przesądza kwestii odpowiedzialności cywilnej. O skutkach cywilnoprawnych wynikających z czynu objętego prawomocnym wyrokiem skazującym decyduje cywilne prawo materialne. Istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten pozbawiony jest możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego. Oznacza to, że stwierdzenie w wyroku przez sąd karny popełnienia przestępstwa, nie zwalnia sądu cywilnego od badania okoliczności, czy poszkodowany przyczynił się do powstania szkody spowodowanej przez skazanego (por. wyrok SA w Rzeszowie z dnia 5 czerwca 2014 r., I ACa 109/14, Lex nr 1511745).

Odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku nie może budzić wątpliwości, ze względu na ustalenia wyroku wydanego w postępowaniu karnym. Sąd cywilny związany jest bowiem ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa, a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobę sprawcy, przedmiotem

przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu, które znajdują się w sentencji wyroku. Oznacza to, że sąd rozpoznając sprawę cywilną musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (wyrok SN z dnia 14 kwietnia 1977 r., IV PR 63/77, Lex nr 7928). Ostatecznie pozwany uznał swoją odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia (...) r. W tych okolicznościach sporna pozostaje kwestia przyczynienia się A. Z. (1) do zaistniałego wypadku, kwota należnego powódce zadośćuczynienia, wysokość renty i wysokość zwrotu kosztów pogrzebu.

Zgodnie z art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Przyczynienie się w rozumieniu przepisu to takie zachowanie się poszkodowanego, które pozostaje w adekwatnym związku przyczyny ze szkodą oraz wykazuje pewną cechę dodatkową, którą jest zawinienie lub przynajmniej obiektywnie nieprawidłowe (niewłaściwe) zachowanie. Przyczynienie się występuje, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy dojść trzeba do wniosku, że bez udziału poszkodowanego szkoda hipotetyczna nie powstałaby lub nie przybrałaby rozmiarów, które ostatecznie w rzeczywistości osiągnęła.

Ustalenie kryteriów, które należy uwzględnić przy dokonywaniu obniżenia zadośćuczynienia zostało pozostawione orzecznictwu. Sam przepis art. 362 k.c. przedstawia je bardzo ogólnie, zawierając je w zwrocie „stosownie do okoliczności, a zwłaszcza stopnia winy obu stron”. Taka redakcja przepisu niewątpliwie nakazuje, by uwzględniać wszystkie okoliczności konkretnej sprawy, a nie tylko sam stopień przyczynienia się do szkody. Jednocześnie kodeks cywilny nie ustanawia żadnych sztywnych kryteriów, które należy uwzględnić przy dokonywaniu obniżenia zadośćuczynienia (por. wyrok SA w Rzeszowie z dnia 5 czerwca 2014 r., I ACa 109/14, Lex nr 1511745).

Zdaniem pozwanego zmarły A. Z. (1) nie zachował należytej ostrożności i jechał z nadmierną prędkością, co wpłynęło na powstanie (zwiększenie) rozmiaru szkody w zakresie odpowiadającym co najmniej 90%.

Jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, w szczególności z niekwestionowanej w postępowaniu cywilnym przez powódkę opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków sporządzonej na potrzeby postępowania karnego, że bezpośrednią przyczyną zdarzenia było nie ustąpienia pierwszeństwa przez kierującego samochodem osobowym. A. C. wykonał manewr skrętu w lewo w sposób sprzeczny z zasadami bezpieczeństwa w ruchu lądowym, nie zachował wymaganej w danej sytuacji szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu z kierunku przeciwnego motocyklowi kierowanemu przez A. Z. (1). Jednak przed zaistniałym zdarzeniem kierujący motocyklem poruszał się z nadmierną prędkością tj. 123 km/h w obszarze zabudowanym. W momencie kiedy samochód wjeżdżał na pas ruchu, którym poruszał się motocyklista, odległość motocyklisty do miejsca zderzenia wynosiła około 42,4m. Odległość ta pozwalała na bezkolizyjne zatrzymanie motocykla przy prędkości dopuszczalnej. Biegły w swojej opinii poszedł dalej i stwierdził, że odległość tę kierujący motocyklem, nawet bez hamowania przebyłby przy prędkości administracyjnie dopuszczalnej w czasie na tyle dłuższym, że samochód zjechałby z jezdni. Zachowanie zmarłego syna powódki ma ścisły związek ze zdarzeniem. Gdyby A. Z. (1) jechał z prędkością administracyjnie dozwoloną i nie zmienił pasa ruchu nastąpiłoby bezkolizyjne rozminięcie się pojazdów. Skłonności do przekraczania prędkości koresponduje z zeznaniami powódki, która w swojej wypowiedzi podała, że „syn miał punktu karne za prędkość”.

Podsumowując powyższy fragment, w ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę powód przyczynił się do powstania (zwiększenia) szkody zaistniałej na skutek spornego wypadku komunikacyjnego w ten sposób, że jechał z niedozwoloną (nadmierną) prędkością. Zasady doświadczenia życiowego i logiki, potwierdzone opinią biegłego, prowadzą do wniosku, że gdyby A. Z. (1) jechał w granicach prędkości administracyjnie dozwolonej bezpiecznie pokonałby swój odcinek pasa ruchu.

Ostatecznie pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co potwierdza jego pismo procesowe z dnia 17 marca 2016 r. (k. 486), niemniej jednak podnosił zarzut znacznego w jego ocenie przyczynienia się zmarłego.

W tym miejscu warto zauważyć, że wszystkie ustalenia faktyczne sprawy Sąd poczynił w oparciu o dokumentację, której wiarygodność i prawdziwość żadna ze stron nie kwestionowała.

Podkreślenia wymaga również stwierdzenie biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków, że nadmierna prędkość kierującego motocyklem przyczynił się znacznie do zderzenia. Powódka nie kwestionowała ustaleń i wniosków z tej opinii (k. 496), z tej też przyczyny Sąd pominął wniosek dowodowy pełnomocnika pozwanego w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i zasad ruchu drogowego. Niecelowe było dopuszczenie tego dowodu w celu ustalenia przyczynienia się, gdyż Sąd ocenia we własnym zakresie stopień przyczynienia. Dlatego wniosek pozwanego co do tej kwestii oddalono jako bezzasadny (k. 547).

Fakt związania sądu w postępowaniu cywilnym ustaleniami prawomocnego wyroku karnego oznacza, że sąd ten w takim zakresie w jakim zachodzi związania określone treścią art. 11 k.p.c. pozbawiony jest możliwości czynienia jakichkolwiek ustaleń, a przede wszystkim ustaleń odmiennych. Związanie na gruncie art. 11 k.p.c. obejmuje wszystkie okoliczności stanowiące istotę przestępstwa zawartego w sentencji wyroku (por wyrok NSA – Ośrodka Zamiejscowego w Lublinie z dnia 2 lipca 1999 I SA/Lu 1739/98 LEX Polonica nr 347447, wyrok SN z dnia 25 czerwca 2010r. I CSK 520/09 LEX 737244, wyrok SA w Białymstoku z dnia 31 stycznia 2014r. I ACa 699/13 LEX nr 1437882). Zasada ta jest bezwzględnie obowiązująca w stosunku do sprawy przestępstwa skazanego w procesie karnym, który nie może podważać ustaleń wyroku skazującego go za popełnienie przestępstwa. Sąd dał co do zasady wiarę zeznaniom powódki, choć dokonują oceny procesowej przydatności jej twierdzeń, Sąd kierował się odpowiednią dozą ostrożności z uwagi na bliskie pokrewieństwo ze zmarłym. Jednocześnie Sąd dał wiarę świadom w zakresie jakim były one spójne z ustaleniami dokonanymi w postępowaniu karnym.

Mając na uwadze poczynione ustalenia w sprawie, skalę przyczynienia się zmarłego syna powódki do powstania (zwiększenia) szkody Sąd ocenił na 50%, co jest rozsądnym i wyważonym wskaźnikiem miarkującym odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego. Przyczynienie na poziomie 90 % - jak wskazał pozwany, byłoby w istocie sprawstwem, a nie przyczynieniem, czemu na przeszkodzie stoi wyrok wydany w sprawie karnej. Ostatecznie to kierowca M. wjechał na pas ruchu, którym poruszał się motocyklista i któremu winien ustąpić pierwszeństwa, a nie odwrotnie. Z drugiej jednak strony, gdyby nie dwu i pół krotnie większa prędkość motocykla niż dopuszczalna do nie byłoby wypadku.

Powódka domagała się wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł, renty w wysokości 1.000 zł miesięcznie oraz zwrotu kosztów pogrzebu w kwocie 4.964,05 zł. Roszczenie powódki znajduje oparcie w postanowieniach art. 446 k.c. Przepis ten określa podmiotowy i przedmiotowy zakres naprawienia szkody, jeżeli skutek tak jak w niniejszym przypadku na skutek uszkodzenia ciała nastąpiła śmierć poszkodowanego. Do kręgu podmiotów uprawnionych do żądania kompensaty należą osoby pośrednio poszkodowane i są nimi:

- osoby, które poniosły koszty leczenia i pogrzebu zmarłego,
- osoba względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny,
- osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania,
- najbliżsi członkowie rodziny.

Zobowiązany zaś jest podmiot, który według reguł danego zdarzenia ponosi odpowiedzialność deliktową za uszkodzenia ciała, a w konsekwencji śmierć poszkodowanego.

Niewątpliwie w niniejszej sprawie jest odpowiedzialność pozwanego, na podstawie art. 822 k.c., u którego ubezpieczony był pojazd kierowany przez sprawcę wypadku A. C., a w wyniku którego nastąpiła śmierć A. Z. (1).

Ostatecznie pozwany swojej odpowiedzialności nie kwestionował, o czym świadczy pismo z dnia 17 marca 2016 r. (k. 486). Spór zatem dotyczy czy powódce należy się zadośćuczynienie, renta i zwrot kosztów pogrzebu, jeśli tak to w jakiej wysokości.

Ustawą z dnia 30 maja 2008 r. (Dz. U. Nr 116, poz. 731), wprowadzone obowiązujące od 3 sierpnia 2008 r. odszkodowania na podstawie art. 446 § 4 obejmujące uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego w następstwie jego śmierci. Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę może żądać pokrzywdzony od osób, które na zasadach określonych przez ustawodawcę dla poszczególnych deliktów ponoszą z nią odpowiedzialność. W niniejszym przypadku podstawą odpowiedzialności sprawcy wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł A. Z. (1) jest art. 436 § 2 k.c. Krzywda jaką doznała powódka jest normalnym następstwem czynu w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. kierującego koncepcją związku przyczynowego między określonym zdarzeniem, działaniem, zaniechaniem sprawy, a powstałą szkodą (por. wyrok SN z dnia 7 lutego 2006 r., I PK 272/05, Lex 281244). Zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej, doznanej krzywdą, a w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Celem zadośćuczynienie jest złagodzenie cierpień zarówno doznanych jak i tych, które wystąpią w przyszłości. Zadośćuczynienie ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną przez poszkodowanego krzywdę. W tym kontekście krzywda jest ujmowana jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz psychiczne (np. ujemne odczucia przeżywania w związku z utratą osoby bliskiej, takie jak osamotnienie, tęsknota, brak troski, opieki).

Reasumując, zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c. ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci głównie cierpień psychicznych. Okolicznościami mającymi wpływ na wysokość tego świadczenia to między innymi zakres doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, zdolność do zaakceptowania aktualnego stanu rzeczy (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 28 marca 2014 r., I ACa 1284/13, Lex nr 1451724).

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w tym przepisie ma w istocie charakter nieokreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria jakimi należy się kierować przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia. Określenie wysokości zadośćuczynienie za doznaną krzywdę powinno się opierać na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, kierować się jego celami i charakterem przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji poszkodowanego (por. wyrok SN z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, Lex nr 80722). Prawidłowa wykładania omawianego przepisu wymaga uwzględnienia, że przyznanie zadośćuczynienia członkowi najbliższej rodziny zmarłego wskutek czynu niedozwolonego nie jest zależna od pogorszenia się sytuacji materialnej tej osoby i poniesienia przez nią szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc w dostosowaniu się do nowej sytuacji życiowej zmienionej przez to zdarzenie. Zadośćuczynienie ma wyrównywać cierpienia spowodowane przedwczesną utratą członka rodziny, skutkującą naruszeniem chronionej prawem więzi rodzinnej i prawna do życia w rodzinie jako dobra osobistego (tak w wyroku SA w Białymstoku z dnia 7 października 2015 r., Lex nr 1820410). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. w sprawie III CSK 279/10 (Legalis nr 442095), podkreślono, że wprowadzenie do przepisu klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym „może” charakterem tego przyznania, co wskazuje na zasadność roszczenia o należne zadośćuczynienie dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy wskutek śmierci osoby bliskiej. Swoboda ta, zwana prawem sędziowskim, nie oznacza jednak dowolności, gdyż przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy.

Powódka niewątpliwie przeżyła śmierć swojego najmłodszego syna A.. Bardzo go kochała. Syn ukończył prestiżową uczelnię zagraniczną, co dla powódki było powodem dumy. Zdobyte dobre wykształcenie pozwoliło mu na podjęcie bardzo dobrze płatnej pracy, co było dodatkowym powodem do radości z sukcesów syna. Szczególna więź łącząca powódkę z synem nie tylko wynika z naturalnych i poprawnych relacji matki z dzieckiem, ale głębokiego uczucia, którymi oboje się darzyli. Świadczą o tym złożone do akt kartki z życzeniami. Na każdej z nich zmarły zwraca się czułymi słowami do matki i dziękuje za wszystko co dla niego zrobiła. Dyplom ukończenia studiów w 1994 r. dedykuje swoim „kochanym Rodzicom”. Świadczy to, że również A. odwzajemniał te uczucie. Prawidłowe, ponadprzeciętne relacje potwierdza również jedna z kartek nadesłanych do powódki przez syna bez okazji. Dowodzi to, że pamiętał o niej każdego „zwyczajnego” dnia. Utrzymywali bliskie kontakty, często do siebie dzwonili, utrzymywali kontakt

mailowy. Odwiedzała go, gdy pracował na terenie Niemiec, a wspólny czas spędzali na zwiedzając Belgię, Holandię, Luksemburg. Gdy mieszkał w W. odwiedzał matkę nawet raz w tygodniu, głównie latem.

Powódka wcześniej była osobą wesołą, a obecnie nie potrafi cieszyć się życiem, śmiać się. Popadła w poczucie smutku, a każdy dzień wypełniony jest bólem i samotnością. Na drugiego syna A. nie może liczyć, ponieważ boryka się z chorobą nowotworową. Strata syna jest dla powódki tym bardziej dotkliwa, że straciła również swojego przyjaciela, powiernika, z którym dzieliła swoje wszystkie smutki. Takiego oparcia nie miała w drugim synu, gdyż ten miał własną rodzinę, żonę i dzieci. Smutek jest naturalną odpowiedzią na stratę. To proces rozciągający się w czasie, a w jego skład wchodzi cała gama różnych uczuć, myśli, zachowań i fizycznych wrażeń. Smutek często odnosi się do emocjonalnej odpowiedzi na śmierć ukochanej osoby.

Zmarły syn wspierał powódkę także finansowo, przekazując środki pieniężne w gotówce lub na rachunek bankowy. Mogła liczyć na jego pomoc w każdej sytuacji. Sąd w tym zakresie dał wiarę zeznaniom powódki, które jako spójne, spontaniczne, niczym nieskrępowane nie budziły wątpliwości. Oboje byli dla siebie ważnymi osobami. Dla zmarłego A. K. na pierwszym miejscu była matka, potem brat, a następnie partnerka.

W tym miejscu należy wskazać, że strona powodowa cofnęła wniosek dowodowy o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego psychologa i psychiatry (k.504). Takiego wniosku nie było ze strony pozwanej, dlatego Sąd postanowił pominąć ten dowód.

Mając na uwadze całokształt okoliczności, Sąd doszedł do wniosku, że w pełni adekwatną kwotą z tytułu zadośćuczynienia za doznaną w następstwie wypadku w dniu 12 lipca 2012 r. krzywdę byłaby kwota 150.000 zł. Niemniej jednak od tak ustalonej kwoty należało odliczyć przyczynienie się zmarłego syna powódki do zdarzenia w wysokości 50%, a także otrzymane dotychczas kwoty tj. 30.000 zł z grupowego ubezpieczenia syna i 10.000 zł od sprawcy wypadku. Zatem zasądzeniu na rzecz powódki podlegała kwota 35.000 zł ($150.000 \text{ zł} : 2 = 75.000 \text{ zł} - 30.000 \text{ zł} - 10.000 \text{ zł}$).

Tą też kwotę zasądzono od pozwanego na rzecz powódki na podstawie art. 436 § 2 k.c., 446 § 4 k.c. w zw. oraz art. 822 k.c. w zw. z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, przy zastosowaniu art. 662 k.c.

Drugie roszczenie powódki obejmowało zwrot kosztów pogrzebu w kwocie 4.964,05 zł. Podstawą żądania stanowi art. 446 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu kto je poniósł. Na potwierdzenie wydatków związanych z pochówkiem syna powódka przedłożyła liczne faktury, z których jedna z nich jest uszczegółowieniem innych faktur dołączonych do pozwu. W związku z tym na uwagę zasługują dwie z nich znajdujące się na k. 17 i 23. Faktura z dnia 16 lipca 2012 r. (k. 17) po zsumowaniu jej poszczególnych pozycji opiewa na kwotę 4.364,05 zł. Faktura ta ponadto zawiera w sobie część faktury nr (...) z dnia 14 lipca 2012 r. (k.23), a mianowicie kwotę 941 zł, a która jednocześnie została pokryta z zasiłku pogrzebowego do kwoty 4.000 zł, o czym pisze w pozwie powódka. W związku z tym powódka domagała się zwrotu kosztów pogrzebu wynikające z faktury z dnia 16 lipca 2012 r. w wysokości 4.964,05 zł, jednak jak już wcześniej była mowa, poszczególne pozycje tej faktury dają łącznie kwotę 4.364,05 zł. Dlatego Sąd zasądził część tej kwoty uwzględniając 50% przyczynienie się. Zatem na rzecz powódki tytułem zwrotu pogrzebu podlegała kwota 2.182 zł.

Tą też kwotę zasądzono od pozwanego na rzecz powódki na podstawie art. 436 § 2 k.c., 446 § 1 k.c. w zw. oraz art. 822 k.c. w zw. z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, przy zastosowaniu art. 662 k.c.

Łącznie z kwotą zadośćuczynienia dało to 37.182 zł, o czym orzeczono na podstawie wskazanych wyżej przepisów.

W pozostałym zakresie powództwo o zadośćuczynienie i odszkodowanie oddalono jako niezasadne.

Trzecim żądaniem powódki jest zasądzenie na jej rzecz renty wyrównawczej określonej w art. 446 § 2 k.c. Osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez cały czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że pierwszą grupą osób uprawnionych do uzyskania renty stanowią osoby, względem których ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny. Obowiązki takie przewiduje art. 23, 27, 60, 128 i n. kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Jest to tzw. renta obligatoryjna (patrz wyrok SN z dnia 21 listopada 1995 r., III CRN 46/95, Prok. i Pr., 1996, nr 5, poz. 53, dostępne w Lexie). W szczególności, zgodnie z art. 128 i 129 k.r.o. obowiązek dostarczanie środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo, przy czym w pierwszej kolejności obciąża zstępnych przed wstępnymi, a wstępnymi przed rodzeństwem. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, czy zmarły poszkodowany faktycznie swoje obowiązki alimentacyjne wykonywał, istotne jest aby zostały spełnione przesłanki, od których realizacji zależało istnienie obowiązku alimentacyjnego. Krąg osób uprawnionych do renty obligatoryjnej zawężony jest do pojęcia osoby bliskiej, pod którym to pojęciem rozumie się małżonka, wstępnymi, zstępnych, rodzeństwo, przysposobieni i przysposabiający.

Z analizy literalnego brzmienia przepisu art. 446 § 2 k.c. wynika, że przewiduje on samodzielne przesłanki określenia wysokości renty. Są nimi potrzeby poszkodowanego oraz możliwości majątkowe i zarobkowe zmarłego. Pierwsza z przytoczonych przesłanek jest zbliżona do przewidzianej w art. 135 k. r. o. przesłanki stanowiącej kryterium ustalenia wysokości alimentów. Jednakże zachodzi między nimi znacząca różnica. W myśl art. 135 k. r. o. zawierającego przesłankę określenia wysokości alimentów, potrzeby uprawnionego zostały ograniczone przez wskazanie, że chodzi jedynie o usprawiedliwione potrzeby uprawnionego. Nie zostały natomiast w ten sposób ograniczone potrzeby uprawnionego, jako przesłanka ustalenia wysokości renty na podstawie art. 446 § 2 k.c. To oznacza, że w rozumieniu art. 446 § 2 k.c. omawiana przesłanka może obejmować wszystkie potrzeby uprawnionego, których został on pozbawiony w wyniku czynu niedozwolonego, rzeczywiście zaspakajane przez zmarłego, niezależnie od tego czy mieściły się one, czy też wykraczały poza granice usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego w rozumieniu art. 135 k.r.o. (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2008 roku, III CSK 386/07, LEX nr 442529).

Za przyjętą wykładnią przemawia odszkodowawczy charakter renty przewidzianej w art. 446 § 2 k.c. Powszechnie przyjmuje się, że jej celem jest restytucja - w granicach możliwych do zrealizowania - tego stanu rzeczy, jaki istniał w chwili śmierci bezpośrednio poszkodowanego. Istotne znaczenie w tym zakresie ma także wynikająca z art. 361 § 2 k.c. zasada pełnego odszkodowania.

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy należy podkreślić, że powódka utrzymuje się z renty w wysokości 1.800 zł po zmarłym mężu. Od syna A. Z. (1) otrzymywała kwoty rzędu 300 euro miesięcznie, które przekazywał jej w gotówce lub przysyłał na rachunek bankowy. Kwoty te dawały jej poczucie bezpieczeństwa. Początkowo otrzymywane kwoty były na pokrycie kosztów utrzymania domu w B., który na mocy testamentu męża powódki, a ojca zmarłego otrzymał A. Z. (1). Podkreślenia wymaga, że mąż powódki zmarł w(...) r. (k. 547v). Jednak nawet jak koszty te przeszły bezpośrednio na syna nie przestał wspierać matki, czemu dowodzą przelewy z lat 2008 i 2009, a także zeznania powódki dotyczące otrzymywania środków pieniężnych w gotówce, a którym Sąd dał wiarę. Aktualnie powódka ponosi koszt swojego utrzymania w wysokości 1.600 zł bez wyżywienia. Jest po udarze mózgu, ma stwierdzoną początkową zaćmę obu oczu, astygmatyzm, starczowzroczność oraz problemy żołądka i dwunastnicy.

Ocena drugiej z przesłanek ustalenia renty, czyli zarobkowych i majątkowych możliwości zmarłej, oparta musi być na realnych podstawach. Dotyczy to zarówno dotychczasowych zarobkowych i majątkowych możliwości, jak również stopnia ich prawdopodobieństwa w przyszłości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2005 roku, V CK 31/05, monitor Prawniczy 2005/17/827). Sąd dał wiarę zeznaniom powódki również w tym zakresie, że zmarły syn posiadający bardzo dobre wykształcenie, zarabiał 3.500 euro, a także dodatkowo otrzymywał premię rzędu 20.000

(zł). Podróżował za pracą po świecie. Pracował w Stanach Zjednoczonych, Japonii, a przed wypadkiem w Niemczech w oddziale firmy amerykańskiej C., a ostatnio w W..

Sąd uwzględnił żądanie zasądzenia renty w kwocie 500 zł miesięcznie. Jak już wcześniej wskazano, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że zmarły syn przekazywał środki pieniężne swojej matce w kwocie 1.000 zł. Skoro zaś zmarły przyczynił się do powstania szkody w 50%, zasądzona na rzecz powódki renta musiała ulec zmniejszeniu do kwoty 500 zł (50% z kwoty 1.000 zł). Podkreślenia przy tym wymaga, że w przypadku zaistnienia zmiany okoliczności każda ze stron uprawniona jest do zgłoszenia żądania zmiany wysokości przedmiotowej renty.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 436 § 2 k.c., 446 § 2 k.c. w zw. oraz art. 822 k.c w zw. z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, przy zastosowaniu art. 662 k.c., na rzecz powódki należało zasądzić rentę w wysokości 500 zł miesięcznie, płatną począwszy od dnia 17 lutego 2016 r., oddalając powództwo w pozostałym zakresie jako bezzasadne.

Rozstrzygając kwestię roszczenia odsetkowego Sąd uznał w tej sprawie, że momentem jego wymagalności była chwila prawomocnego zakończenia postępowania karnego. Z uwagi na okoliczności wypadku ustalenie jego sprawcy było sprawą szczególnie skomplikowaną zważywszy prędkość z jaką poruszał się motocykl.

Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zgodnie zaś z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń powinien spełnić świadczenie w terminie co do zasady 30 dni od zawiadomienia go o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie powyższym okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe.

Zdaniem Sądu tym terminie będzie 14 od dnia wydania wyroku karnego w II instancji. W orzeczeniu tym sąd karny I instancji uznał winę A. C. za spowodowanie wypadku, w następstwie którego śmierć poniósł syn powódki. Sąd II instancji utrzymał wyrok w mocy. Przesądzając jednoznacznie o odpowiedzialności pozwanego. Zatem przy dołożeniu należytej staranności pozwany powinien spełnić świadczenie w terminie 14 dni od wydania wyroku w II instancji tj. do dnia 16 lutego 2016 r.

Reprezentujący powódkę profesjonalny pełnomocnik cofnął pozew w zakresie żądanie odsetek od kwoty 150.000 zł od dnia 31 stycznia 2015 r. do dnia 4 lutego 2015 r., oraz od kwoty 4.965 zł od dnia 31 stycznia 2015 r. do dnia 27 lutego 2015 r. Sąd z uwagi na skuteczne cofnięcie pozwu w tym przedmiocie umorzył postępowanie w tym zakresie, działając na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 i 4 k.p.c. W ocenie Sądu, cofnięcie żądania nie było sprzeczne z przepisami prawa ani zasadami współzycia społecznego, nie zmierzała także do obejścia prawa.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenie, stosownie do wyniku sprawy. Powódka domagała się zasądzenia zadośćuczynienia, renty i zwrotu kosztów pogrzebu, a łączna wartość przedmiotu sporu wynosiła 166.964,05 zł [150.000 zł (zadośćuczynienie) +12.000 (1.000 x 12 miesięcy) + 4.965,05 zł (koszty pogrzebu)]. Ostatecznie utrzymała się z żądaniem 43.182 zł (35.000 zł – zadośćuczynienie, 2.182 zł – zwrot kosztów pogrzebu i 6.000 zł (500 zł x 12 miesięcy) – renta). Oznacza to, że powódka wygrała niniejszy proces w 25,86% (43.182 zł x 100% : 166.964,05), pozwany zaś w 74,14%.

Powódka poniosła następujące koszty niezbędne do celowego dochodzenie praw i celowej obrony: 1.000 zł tytułem opłaty sądowej, w części, w której nie była zwolniona, 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, łącznie 4.617 zł.

Z kolei pozwany poniósł koszt procesu w postaci kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 313,20 zł tytułem wypłaconej zaliczki na świadków. Łącznie 3.930,20 zł.

Pozwany powinien zatem zwrócić powódce kwotę 1.193,95 zł ($4.617 \text{ zł} \times 25,86\%$), zaś powódka powinna zwrócić pozwanemu kwotę 2.913,85 zł ($3.930,20 \text{ zł} \times 74,14\%$). Po dokonaniu stosunkowego rozdzielenia powódka winna jest pozwanemu kwotę 1.719,90 zł ($2.913,85 \text{ zł} - 1.193,95 \text{ zł}$) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd postanowił odstąpić od obciążania powódki nieuiszczoną w sprawie opłatą sądową od pozwu (w zakresie, w jakim przegrała proces) działając na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Za takim rozstrzygnięciem przemawiał przede wszystkim fakt częściowego uwzględnienia powództwa, a także sytuacja majątkowa (powódka utrzymuje się z renty po zmarłym mężu w wysokości 1.800 zł) i zdrowotna powódki.

O nieuiszczonej w niniejszej sprawie opłacie sądowej co do pozwanego, Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Do rozliczenia pozostały kwota 7.349 zł ($8.349 - 1.000 \text{ zł}$ uiszczone przez powódkę = 7.349 zł). Z uwagi na fakt, że pozwany przegrał niniejszy spór w 25,86%, na rzecz Skarbu Państwa należało ściągnąć od niego kwotę 1.900,45 zł ($25,86\% \times 7.349 \text{ zł}$) o czym orzeczono jak w pkt. VIII sentencji wyroku.